

Anna Jakubowicz, Krystyna Lenartowska

ZAINTERESOWANIE ILUSTRACJĄ DO WYBRANEJ LEKTURY U UCZNIÓW KLASY DRUGIEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ

1. Ilustracje w książkach dla dzieci młodszych i ich znaczenie

W przepelnionym najróżniejszymi informacjami współczesnym świecie istnieje wiele środków przekazu. Telewizja, radio, prasa, książka – wszystko to wpływa na kształtowanie się stosunku dziecka do otaczającego je świata. Dziecko, wchodząc w kolejne etapy życia, zaczyna w coraz większym zakresie stykać się z książką. Nawet nie mając jeszcze wykształconej techniki czytania, spotyka się z książką, oglądając zawarte w niej ilustracje, na podstawie których próbuje odgadnąć treść. Wraz z rozpoczęciem nauki szkolnej zdobywa umiejętność czytania pozwalającą na samodzielne zapoznanie się z treścią książki. Jednakże młody czytelnik zwróci uwagę na daną pozycję tylko wówczas, gdy książka go zainteresuje. Będzie na tyle atrakcyjna, że dziecko sięgnie na półkę w księgarni czy w bibliotece i przeczyta książkę z zaciekawieniem. Z tego powodu ważna jest też szata graficzna. Dzięki ilustracjom mały czytelnik może zorientować się w tematyce i treści lektury. Ilustracja jest dopełnieniem tekstu literackiego, jest spójna z tekstem, charakterem oraz nastrojem. Często kontakt z utworem zaczyna się właśnie od zainteresowania ilustracją umieszczoną na okładce książki czy dostrzeżoną wśród kartek tekstu. Ilustracja staje się językiem przemawiającym wprost, bez pośrednictwa słów, pomaga zrozumieć treść, ułatwia jej zapamiętywanie. Dzieje się tak również z tego powodu, że spośród wielu sztuk, które oddziałują na dziecko, jedno z naczelných miejsc zajmuje plastyka, w której zmysłem reagującym na bodźce jest wzrok. To właśnie

ilustracje książkowe wprowadzają dziecko w świat sztuki, są jakby elementarzem, który je zapoznaje z podstawowymi składnikami języka plastycznego, czyni je wrażliwym na zestawienia kolorów, kształt linii, fakturę, a także oswaja młodą i podatną wyobraźnię ze złożonym obrazem współczesnego widzenia świata, przygotowując tym samym potencjalnych dorosłych twórców i odbiorców dzisiejszej kultury¹.

W dotychczasowej literaturze dominuje pogląd, że u najmłodszych dzieci właśnie ilustracja decyduje o wyborze książki. Dzieci szukają ilustracji takich, które przemawiają do ich uczuć, wzmacniają przeżycia w związku

¹ D. Wróblewska, *Złote medale dla „Naszej Księgarni”*, [w:] I. Słońska, *Psychologiczne problemy ilustracji dla dzieci*, Warszawa 1969, s. 12.

z czytany tekst, a jednocześnie bawią i są pełne humoru. Nasuwa się tutaj pytanie: Czy każda ilustracja jest atrakcyjna dla dzieci? Z pewnością nie. Spotkamy się przecież i z takimi, które są niezbyt zrozumiałe, trudne do odczytania, niewyraźne, nie korespondują z treścią utworu. Już S. Szuman pisał, że „dobra ilustracja – tak samo jak dobry tekst – oddziałuje dodatnio i kształtuje psychikę dziecka, a zła ilustracja – podobnie jak zły tekst – w ten czy inny sposób zaśmieca, zanieczyszcza, a nawet deprawuje rozwijającą się psychikę”². Dobra ilustracja, dostosowana do poziomu rozwojowego dziecka, ułatwia odbiór treści czytanej pozycji poprzez objaśnianie faktów i wydarzeń w niej występujących, uczy i bawi, przekazując wiedzę o świecie nie przez jego fotografowanie, lecz przez interpretowanie rzeczywistości. Ilustracja jest jednak nie tylko obrazkiem ukazującym bohatera czy trudny fragment książki. Jest to także element dekoracyjny, zbliżający dziecko do sztuki i do wszystkiego, co pod tym pojęciem się kryje.

Ilustracja jest odrębnym rodzajem sztuki plastycznej nie dlatego, że służy książce i zdobi książkę, lecz dlatego, że jej najistotniejszym problemem estetycznym jest właśnie sztuka estetycznego i plastycznego wyrazu tekstu³.

Cech dobrej ilustracji nie można obiektywnie ustalić. Czy spełni ona swoją funkcję, zależy przecież od osoby ją spostrzegającej, od gustów, zainteresowań i wiadomości tej osoby. I. Słońska stwierdziła, że na stosunek dziecka do dzieła ilustratorskiego wpływają następujące czynniki:

- temat ilustracji nawiązujący do zainteresowań czytelnika,
- wartości uczuciowe, jakimi obraz jest nasycony,
- kolor,
- „wyraźność” obrazu (chodzi o wyrazistość konturów).

Uważa ona, że kierując się znajomością tych wymagań, artyści–plastycy mogą obdarzać dzieci radością i pomagać im w rozwoju⁴.

Każdy nauczyciel powinien dostrzegać pozytywne aspekty ilustracji w książce, a także umiejętnie wykorzystać je w pracy z dziećmi. Ilustracja powinna być wykorzystana wielopłaszczyznowo, dzięki czemu dziecko będzie miało możliwość skonfrontowania swoich wyobrażeń na temat treści utworu z ilustracją przedstawioną przez ilustratora. Pozwoli to na powstanie w wyobraźni dziecka pełnego obrazu przeczytanej książki.

Podsumowując, można więc stwierdzić, że ilustracja ma znaczący wpływ na stosunek młodego czytelnika do książki. Sprawia ona, że dziecko, nie znając treści książki, zaczyna się nią interesować. Dzięki ilustracji mło-

² S. Szuman, *Ilustracje w książkach dla dzieci i młodzieży. Zagadnienia etyczne i wychowawcze*. Kraków 1957, s. 10.

³ E. Kobiela, *O sztuce ilustracji i wychowaniu*, „Życie Szkoły” 1987, nr 1, s. 18.

⁴ I. Słońska, *Psychologiczne problemy ilustracji dla dzieci*, Warszawa 1977, s. 249.

dy czytelnik nie tylko zdobywa nowe wiadomości, lecz także porządkuje już nabyte, doznając wielu przeżyć. Wszystko to sprawia, że ma ona bardzo duży wpływ na kontakt młodego czytelnika z dziełem literackim. Wzmaga jego zainteresowanie konkretną książką oraz zachęca do sięgania po inne pozycje literatury zawierające ilustracje znanego już plastyka. Wspomaga więc wysiłki nauczycieli dążących do rozwijania zainteresowań czytelniczych dzieci niższych klas szkoły podstawowej.

2. Zainteresowanie ilustracją w świetle badań

Podjęcie przez dziecko nauki szkolnej powoduje, że jego kontakt z książką staje się niejako obligatoryjny. Uczeń korzysta z przygotowanych dla niego podręczników, zapoznaje się z wybranymi pozycjami z literatury dziecięcej, słucha czytania nauczyciela czy też samodzielnie czyta wskazane bądź wywołujące jego zainteresowanie książki. Wcześniej podkreślono ogromne znaczenie ilustracji w rozwijaniu zainteresowań czytelniczych uczniów klas niższych. Interesujące więc było znalezienie odpowiedzi na pytanie, czy uczniowie rozumieją ilustracje, które spotykają w lekturach oraz jaki jest poziom tego rozumienia.

Badania zostały przeprowadzone wśród uczniów klas drugich⁵. Poziom rozumienia ilustracji weryfikowano na podstawie ilustracji do dwóch wybranych lektur, znajdujących się w zestawie proponowanym przez program nauczania początkowego, a mianowicie: J. Grabowskiego *Puc, Bursztyn i goście* oraz J. Ch. Andersena *Dzieci elfów*.

Tabela I

Skala pomiarowa rozumienia ilustracji

Określenie stopnia rozumienia ilustracji u badanych uczniów	Ilość punktów
Bardzo duży stopień zrozumienia	91–100
Znaczny stopień zrozumienia	81–90
Niewielki stopień zrozumienia	71–80
Znikomy stopień zrozumienia	0–70

Rozumienie ilustracji badano uwzględniając następujące kryteria:

- 1) czytanie informacji z ilustracji,
- 2) wybieranie wskazanych ilustracji.

⁵ Badania przeprowadziły studentki kierunku nauczanie początkowe: Urszula Alichniewicz i Barbara Mazur w związku z przygotowaniem prac magisterskich.

- 3) dobieranie właściwych ilustracji do wybranych fragmentów tekstu,
- 4) interpretacja treści ilustracji.

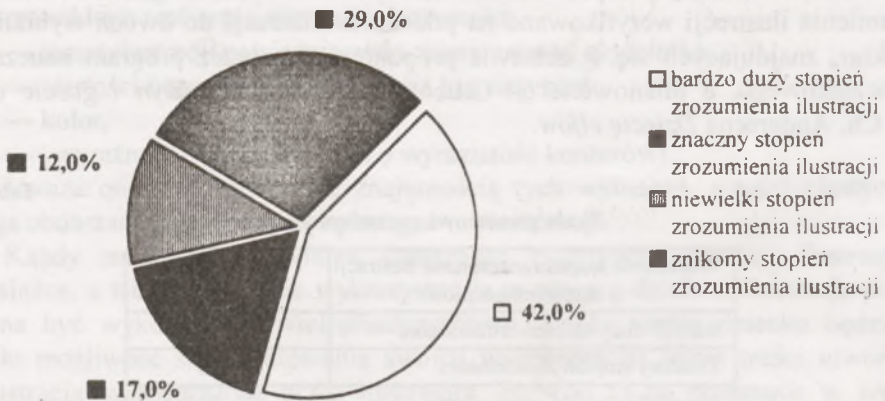
Zestawienie tych kryteriów określiło cztery poziomy rozumienia ilustracji:

- całkowite rozumienie ilustracji,
- poprawne rozumienie ilustracji,
- niepełne rozumienie ilustracji,
- minimalne rozumienie ilustracji.

Ilość punktów przyznawana za każde z wymienionych kryteriów pozwoliła na opracowanie skali, według której określono stopień rozumienia ilustracji u badanych uczniów. Przedstawia to tabela 1.

Poziom rozumienia ilustracji do lektury J. Grabowskiego *Puc, Bursztyn i goście*

Lektura pt. *Puc, Bursztyn i goście* została zilustrowana przez Konstantego Sopoćko. Rysunkowo – fotograficzne ilustracje są realistyczne, a postacie i zdarzenia przedstawione w sposób dynamiczny. Ich rozumienie badano wśród stu uczniów klasy drugiej szkół podstawowych z Bydgoszczy. Stopień rozumienia ilustracji przez badane dzieci przedstawia wykres 1.

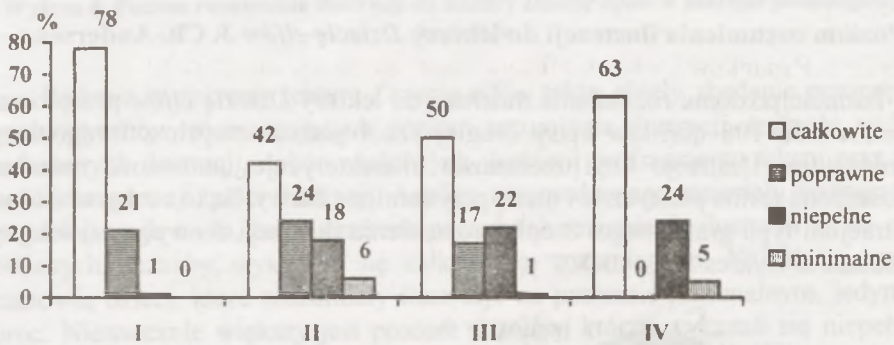


Wykres 1. Stopień rozumienia ilustracji do lektury *Puc, Bursztyn i goście*

Można zauważyć, że w badanej populacji największy procent stanowią dzieci, które rozumieją ilustracje w bardzo dużym stopniu – 42 proc. Drugą pod względem liczebności jest grupa uczniów, u których występuje znikome rozumienie ilustracji. Dzieci te stanowią 29 proc. badanej populacji. Procent uczniów rozumiejących ilustracje w stopniu znacznym i niewielkim jest zbliżony – odpowiednio 17 proc. i 12 proc. Z tych danych można więc wywnioskować, że dość duża liczba uczniów dobrze rozumie ilustracje (stopień rozumienia bardzo duży i znaczny) – łącznie 59 proc.

Te same ilustracje nie są jednak czytelne dla tych badanych, którzy rozumieją ilustracje w stopniu znikomym i niewielkim – łącznie 41 proc. uczniów. Różnica pomiędzy tymi grupami nie jest więc tak duża.

Analizie zostały poddane także poszczególne kryteria poziomu rozumienia ilustracji. Określano więc, na ile dzieci efektywnie czytają informacje z ilustracji, trafność wyboru wskazanych ilustracji, dobór ilustracji do fragmentów tekstu oraz trafność interpretacji treści ilustracji. Ze zgromadzonego materiału faktograficznego wynika, że najwyższy procent stanowią badani rozumiejący ilustrację na poziomie całkowitym (60 proc.). Najniższy procent natomiast to uczniowie rozumiejący ilustracje minimalnie – 5 proc. Pozostałe dwie grupy to uczniowie, którzy rozumieją ilustracje na poziomie poprawnym i niepełnym. Stanowią oni zbliżone do siebie liczebnie grupy (poprawne rozumienie ilustracji – 24 proc., niepełne – 19 proc.). Dla porównania zmian, jakie zachodzą w zakresie poszczególnych kryteriów poziomu rozumienia ilustracji, zaprezentowana została ich graficzna interpretacja (wykres 2).



I – efektywność czytania informacji z ilustracji

II – trafność wyboru wskazanych ilustracji

III – dobór informacji do fragmentów tekstu

IV – trafność interpretacji treści ilustracji

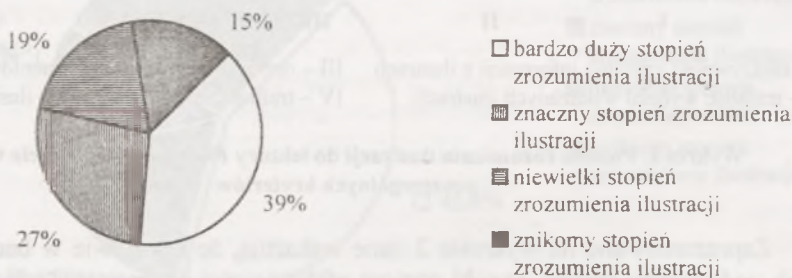
Wykres 2. Poziom rozumienia ilustracji do lektury *Puc. Bursztyn i goście* w zakresie poszczególnych kryteriów

Zaprezentowane na wykresie 2 dane wskazują, że uczniowie w badanych klasach wykazywali bardzo wysoki poziom efektywności interpretacji treści ilustracji. aż 78 proc. dzieci rozumie bowiem ilustracje całkowicie, podczas gdy na tym samym poziomie (całkowite rozumienie) trafnie wybierało wskazane ilustracje jedynie 42 proc. badanych. Może to świadczyć o kłopotach niektórych uczniów z odpowiednim wskazaniem ilustracji, która byłaby zgodna z określonym tematem. Trzecią kategorię poziomu rozumienia ilustracji stanowił dobór ilustracji do wybranych fragmentów tekstu. W tym zakresie całkowitym rozumieniem ilustracji wykazała się połowa uczniów, a więc 50 proc. Ostatnią kategorię stanowiła trafność interpretacji treści ilustracji. W przypadku tego poziomu najwyższą frekwencję uzyskali uczniowie rozumiejący ilustracje całkowicie – było ich 63 proc.

Podsumowując powyższe rozważania, można stwierdzić, że większość badanej populacji rozumie ilustracje do lektury J. Grabowskiego *Puc, Bursztyn i goście* na poziomie I – 99 proc. uczniów (łącznie poziom całkowity i poprawny rozumienia ilustracji). Oznacza to, że badani ci najbardziej efektywnie odczytywali informacje z ilustracji. Pozostałe kryteria tworzą grupy ilościowo zbliżone do siebie: poziom II (trafny wybór wskazanych ilustracji) – 66 proc. uczniów, poziom III (dobór właściwych ilustracji) – 67 proc. dzieci i poziom IV (trafność interpretacji) – 63 proc. badanych łącznie na poziomie całkowitym i poprawnym rozumienia ilustracji. Łącząc te wyniki z bardzo dużym stopniem rozumienia ilustracji, który stwierdzono w pierwszej fazie badań, można z całkowitą odpowiedzialnością stwierdzić, że uczniowie klasy drugiej nie mają kłopotów ze zrozumieniem ilustracji do lektury *Puc, Bursztyn i goście* oraz że poziom tego rozumienia jest dość wysoki. Czy jest tak również w przypadku drugiej z wybranych lektur, oceniają to niżej zamieszczone rozważania.

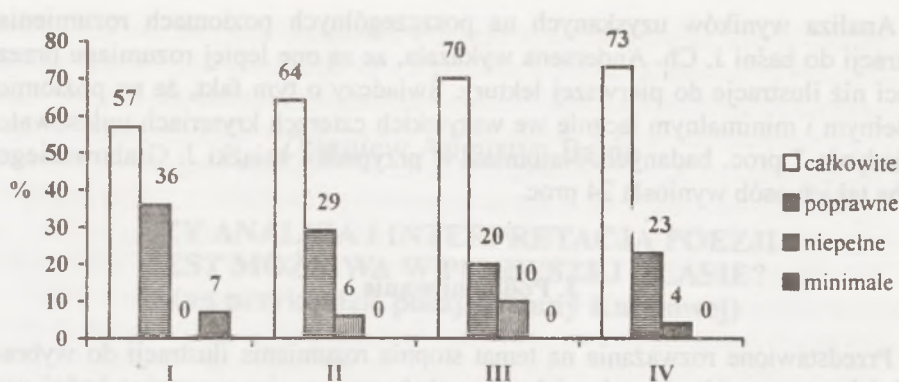
Poziom rozumienia ilustracji do lektury *Dzieci ę elfów* J. Ch. Andersena

Badanie poziomu rozumienia ilustracji do lektury *Dzieci ę elfów* przeprowadzono wśród 108 uczniów klasy drugiej szkół podstawowych z Bydgoszczy i Grudziądza. Ilustracje Olgi Siemaszko charakteryzuje umowność rysunku, uproszczona forma plastyczna i nieco przytłumione barwy. Są to cechy właściwe ilustracjom typu graficznego. Stopień rozumienia ilustracji do wybranej lektury przedstawia wykres 3.



Wykres 3. Stopień zrozumienia ilustracji do lektury *Dzieci ę elfów*

Z danych na wykresie 3 wynika, że uczniowie klas drugich dobrze rozumieili treść ilustracji do baśni *Dzieci ę elfów*, aż 66 proc. dzieci osiągnęło bowiem łącznie bardzo duży i znaczny stopień rozumienia ilustracji. Natomiast w stopniu niewielkim i znikomym ilustracje rozumiało jedynie łącznie 34 proc. badanych. Można więc wnioskować, że – podobnie jak w przypadku poprzedniej lektury – także i teraz zrozumienie treści ilustracji nie sprawiło uczniom klas drugich trudności.



I – efektywność czytania informacji z ilustracji III – dobór ilustracji do fragmentów tekstu
 II – trafność wyboru wskazanych ilustracji IV – trafność interpretacji treści ilustracji

Wykres 4. Poziom rozumienia ilustracji do lektury *Dziecię elfów* w zakresie poszczególnych kryteriów

Badania w zakresie lektury *Dziecię elfów* także objęły zbadanie poszczególnych kryteriów wyznaczających poziom rozumienia ilustracji, trafność wyboru wskazanych ilustracji, dobór właściwych ilustracji do fragmentu tekstu oraz trafność interpretacji treści ilustracji. Analiza zgromadzonego materiału faktograficznego wskazuje na to, że na czterech poziomach rozumienia ilustracji aż 66 proc. badanych uczniów wykazało się całkowitym rozumieniem. Najniższy procent stanowią dzieci, które zrozumiały ilustracje na poziomie minimalnym, jedynie 2 proc. Nieznacznie większy jest procent uczniów, którzy wykazali się niepełnym rozumieniem ilustracji – 5 proc. Porównanie zmian w zakresie poszczególnych poziomów rozumienia ilustracji do lektury *Dziecię elfów* umożliwi wykres 4.

Z analizy zamieszczonych danych wynika, że największą grupę stanowią badani, którzy całkowicie trafnie interpretowali treść ilustracji. Takich osób było bowiem 73 proc. Niewiele mniejszy procent osób całkowicie poprawnie dokonał doboru właściwej ilustracji do wybranych fragmentów tekstu (70 proc.). Nieznacznie od powyższych wyników odbiegają rezultaty uzyskane przez dzieci w przypadku pozostałych dwóch kryteriów, a mianowicie określenie trafności wyboru wskazanych ilustracji i odczytywanie informacji z ilustracji. Odpowiednio wyniki przedstawiają się następująco – 64 proc. i 57 proc. Kolejność tych wyników w porównaniu z lekturą *Puc. Bursztyń i goście* jest jednak, jak widać z powyższego zestawienia, inna. W przypadku pierwszego badania najkorzystniejsze rezultaty uczniowie uzyskali bowiem w zakresie poziomu pierwszego, a więc efektywności czytania informacji z ilustracji, który to poziom w badaniach baśni *Dziecię elfów* w stopniu całkowitym osiągnęła najmniejsza liczba uczniów.

Analiza wyników uzyskanych na poszczególnych poziomach rozumienia ilustracji do baśni J. Ch. Andersena wykazała, że są one lepiej rozumiane przez dzieci niż ilustracje do pierwszej lektury. Świadczy o tym fakt, że na poziomie niepełnym i minimalnym łącznie we wszystkich czterech kryteriach uplasowało się jedynie 7 proc. badanych. Natomiast w przypadku książki J. Grabowskiego liczba takich osób wyniosła 24 proc.

3. Podsumowanie

Przedstawione rozważania na temat stopnia rozumienia ilustracji do wybranych lektur u uczniów klas drugich ze względu na ograniczony zasięg badań nie upoważniają do wysuwania wniosków odnoszących się do szerszej populacji. Mogą jednak stać się przyczynkiem do głębszego zainteresowania się nauczycieli nauczania początkowego problemem prawidłowego wykorzystywania ilustracji zawartych w dostępnej literaturze. Przeprowadzone badania dowiodły bowiem, że dzieci w młodszym wieku szkolnym doskonale interpretują treść ilustracji. Mogą się więc one stać wielostronnym „narzędziem” w rękach nauczyciela, które umożliwi mu wprowadzenie młodego czytelnika w świat sztuki, kształtowanie wyobraźni i postaw społeczno – moralnych oraz wpłynie na pobudzanie zainteresowań dzieci różnymi działami wiedzy. Dobra ilustracja, poprawnie wykorzystana przez nauczyciela w toku pracy nad książką, z pewnością spełni zadania, które wyznaczyła jej I. Słońska:

- wpłynie na rozwój procesów i dyspozycji psychicznych,
- rozszerzy wiedzę,
- wprowadzi dziecko w świat sztuki,
- wzbogaci przeżycia, dostarczy przyjemności i odprężenia,
- czasami spełni również funkcje kompensacyjne, a nawet terapeutyczne⁶.

Zaprezentowane badania wykazały, że ilustracje do wybranych lektur są przez uczniów odbierane w dużym stopniu ze zrozumieniem. Ilustracje, które dzieci rozumieją, mogą być jednym z czynników zachęcających do czytania książek. Z tego względu warto preferować te formy pracy z tekstem, które przyczynią się do zainteresowania uczniów utworem i staną się czynnikiem pozytywnie motywującym sięganie przez dzieci po książkę czy czasopismo.

⁶ I. Słońska, *Psychologiczne...* op.cit., s. 14.